

(Wydanie wieczorne).

*Dla miejscowych czytelników wy-
dadłmy dzisiaj rano dodatek następu-
jącej osnowy:*

„Telegramy Gaz. Narodowej.”

Londyn 13. listopada. Tutejszy gabinet z powodu wypowiedzenia przez Moskwę traktatu paryskiego z r. 1856. wysłał ostrą notę z protestem do Petersburga. Świat giełdowy w City jest mocno zaniepokojony. Powszechne jest zdanie, że Anglia nie opuści Turcji, a opiera się to zdanie na fakcie zwolnienia przez rząd konferencji tutejszych bankierów w sprawie nowej pożyczki, którą Turcja w Londynie za poręczeniem Anglii zaciągnąć ma. Stanowca w gabinecie decyzja zapadnie po zniesieniu się z Austrią i powziętych w Wiedniu postanowieniach.

Wiedeń 13. listopada (prywatnie.) Rozgłaszają tu wiadomość, iż Anglia w imieniu mocarstw neutralnych zaproponowała Prusom zebranie kongresu, na którymby, po niedaniu się układów bezpośrednich między Francją a Prusami, można porozumienie i załatwienie sporu przywieść do skutku.

Berlin 13. listopada (prywatnie.) Jenerał Tann z swoją armią pospieszni marszami zbliża się pod Paryż, gdzie jutro stanąć ma.

Wiedeń dnia 12. listopada.

Podaję wam jako pewną wiadomość, że poseł moskiewski Nowikow wskutek polecenia z Petersburga zawiadomił rząd austriacki, że książę Gorzowski z rozkazu swego cara oświadczył kazał w Konstantynopolu, iż większa część zobowiązań traktatu z r. 1856 już go więcej wiązać nie może. Doniesienie to wywołało tam większą sensację, że Moskwa, jak to powinna była czynić, nie uwiadomiła o tem postanowieniu wprzód rządów, które podpisały ten traktat. — Grecka ambasada otrzymała równocześnie z Aten zawiadomienie dokładne w tym względzie.

Hrabia Beust znajduje się obecnie jeszcze w Monachium i dlatego po nadejściu tej ważnej wiadomości powołał do siebie szefa sekcyjnego Hofmana. Powiadają, że w ten moment wyszło od Austrii do Londynu zapytanie, jak się Anglia w tej sprawie zachować myśli. Z tonu tego zapytania są dą nawet, że Austrija przygotowana do wystąpienia jak najenergiczniejszego, jeżeli się Anglia na to zgodzi. Na giełdzie w skutek tych wiadomości z Petersburga jak największy popłoch — każdy wróży ogromne zakłócenia europejskie; — a przetoż wsząd twierdzą, że Moskwa występuje w porozumieniu z Prusami.

W Londynie postępowanie Moskwy wywołało także wielką sensację — na radzie ministrów, którą w tej chwili zwołano, postanowiono żądać od Moskwy bliższego wytłumaczenia przedłożonego w ministerium spraw zagranicznych oświadczenia względem noty, wysłanej do Konstantynopola. Poseł moskiewski, Brunow, starał się burzą tymczasowo tem zażegnać, że w imieniu rządu swego zapewnił, że Moskwa niczego innego nie żąda, jak tylko rewizji artykułu XIV. traktatu r. 1856 — i głównie jej chodzi o to, aby była powiększona liczba lekkich parowców dla bezpieczeństwa wybrzeży czarnego morza.

Gdy Departament Seine i Oise, zupełnie wysypany i zniszczony przez Prusaków nie mógł już żadnych dawać rekwiizycji, więc narzucenemu przez Prusy prefektowi kazał Bismarck zaciągnąć dług u niemieckich bankierów, którym rząd pruski gwarantował zwrot pożyczki. Donoszą że w ten sam sposób będą musiały i inne zajęte a wysane departamenty bardzo niekorzystne t.j. drogie pożyczki zaciągać w Niemczech, gwarantowane przez Prusy, płacić mogły podatki Prusom i dostarczać żywność wojsku pruskiemu. Prusy zaś po zawarciu pokoju okupować mają te departamenty tak długo, dopokąd pożyczki nie będą spłacone.

Novellist de l'Ouse donosi, że armia, którą organizuje Keraty, pteznaczona jest na wyprawę morską mianowicie na Północne morze.

Tak gwałtownie pomimo licznych irkwiizycji potrzebują Prusy pieniędzy do prowadzenia dalszej wojny, iż nie mogą nawet czekać aż sejm uchwali nowy kredyt, lecz wydają już obecnie pięć-procentowe asygnaty po 100, 1000, i 10.000 talarów, i temi asygnatami placą liwerantom.

Wiadomo że Prusacy wzięli się bardzo energicznie do naprawy kolejowego tunelu pod Nanteuille wysadzonego przez Francuzów. Tunel ten był Prusakom koniecznym potrzebny komunikacji koleją od Saarbrückem i Nancy do Paryża. Kilka tysięcy ludzi pracowało nad naprawą. Otóż gdy już Prusacy byli pewni że za dwa dni tunel będzie zupełnie gotów, zapadł się tenże na bardzo wielkiej przestrzeni, tak że poruczeni musieli dalszą robotę i teraz zamierzają osobną kolej budować w okolicy góry którą tunel przebijał.

Podług *Times*, francuska armia nadloarska która walczyła dnia 9. i 10. listopada przeciwko 6. dywizji niemieckiej pod jenerałem Tannem, liczy przeszło 150 tysięcy ludzi. Wszystkie oddziały zorganizowane na południu Francji, skoncentrowano

tam. Jenerał Tann pobity został zupełnie d. 9 listopada a 10 listopada ścigali tylko Francuzi cofający się pospiesznie Niemców. W Orleansie samym został korpus Tanna bardzo wiele pakunków i materiałów, oprócz tego kilka tysięcy chorych i rannych.

Lwów dnia 14. listopada.

Od dwóch dni niema żadnych telegramów o dalszych działaniach armii nadloarskiej, a wytłumaczyć sobie to można łatwo. Oto od 10. bm. do żadnej walki nie przyszło z powodu, iż jenerał Tann, jak donosi telegram berliński, w pospiesznych marszach zbliżał się pod Paryż, czyli innymi słowy, pobity d. 9. bm. już drugiej bitwy przyjmować nie chciał, ani też uważał za bezpieczne, wycokiwać posiłków z pod Paryża, lecz cofał się sam pospiesznie pod Paryż dla ocalenia swego korpusu. Zapewne czekać będzie von Tann pod Paryżem, aż nadejdzie armia księcia Frydryka Karola, i dopiero wtedy rozpocznie nowe operacje.

Korespondenci niemieccy do pism pruskich donoszą o bardzo energicznych robotach fortyfikacyjnych francuskich na południe od fortów Issy, Ivry, Vanvres. Umocniony bardzo silnie dwa reduty pod Villejuif, Francuzi wysuwają dalej swe podkopy i sięgają już do Hiy i Chevilly. Korespondenci ci sądzą, że są to przygotowania do wycieczki wielkimi siłami z Paryża w tę stronę, gdy się zbliży armia nadloarska. Oprócz tego pruskie roboty oblężnicze w Clamart, Meudon i Sévres, mogą być bardzo flankowane od dział pozycyjnych, w które Francuzi uzbrają coraz nowe w tym kierunku wznoszone reduty.

Podczas gdy francuskie źródła twierdzą, iż do połowy stycznia wystarczy żywności Paryżowi, Prusacy przeciwnie twierdzą, że już z początkiem grudnia braknie Paryżowi żywności, i liczą na to, że bez bombardowania Paryż ogłodzony, wtedy będzie musiał się poddać.

Uwaga publiczna od dwóch dni zwrócona jest więcej na spór turecko-moskiewski, niż na teatr wojny francusko-pruskiej. Giełda już dzień trzeci spada coraz więcej. Z wszystkich nadeszłych dotąd wiadomości pokazuje się, iż Moskwa nie postawiła żądania rewizji traktatu z r. 1856, lecz po prostu oświadczyła w Konstantynopolu, iż nie uważa ten traktat już więcej za obowiązujący ją, i dwory inne, podpisane na tym traktacie, zawiadomiła o tej nocy, wysłanej do Turcji. Wszyscy uważają ten czyn za otwarte rzucenie rękawicy Anglii i Austrii, i to z tem przeświadczeniem, iż obecnie te oba mocarstwa nie są w stanie podjąć tej rękawicy i oprzeć się Moskwie. A gdy równocześnie Moskwa pruskiego następcę tronu i księcia Frydryka Karola mianowała marszałkami moskiewskimi, więc wnoszą zdają, iż Moskwa przedsięwzięła to wypośledzenie traktatu paryskiego w porozumieniu z Prusami. Już na początku wojny donosząco o tem porozumieniu się Moskwy z Prusami co do traktatu paryskiego; później wiadomość ta dwukrotnie pojawiała się w dosyć katagorycznym brzmieniu. Zaprzeczano jej również katagorycznie, aż w końcu okazało się, że te wiadomości były prawdziwe. Moskwa czekała tylko stosownej pory, ażeby wytąpić otwarcie z zamiarami swemi, a teraz gdy uważa, że Francja jest już zupełnie złamaną, i zaniem Moskwa wykona wszystkie konsekwencje, z wypowiedzenia traktatu paryskiego, i zaniem Austrija i Anglia mogłyby być gotowe do stawienia jej oporu, już Prusy zakończą całą sprawę z Francją i przyjdzie im w pomoc Moskwa.

Wiadomości z Wiednia i z Londynu zdają się zapowiadać energiczne postanowienia. Z Londynu wysłano protest przeciw wypowiedzeniu traktatu z r. 1856, a rząd angielski zamierza gwarantować nową pożyczkę turecką, ażeby Turcja miała o czem szybko się uzbroić. W Londynie jednak z przedsięwzięciem postanowień ostatecznych oczekują, co u zynić zamierza Austrija. W Austrii zaś czekają, czy do zbrojnego oporu zerwie się Anglia.

Ktoby z tego wnioskował, że istotnie z powodu wypowiedzenia traktatu przyjdzie do wojny Moskwa z jednej strony, a między Anglią, Austrią i Turcją z drugiej — mocno mógłby się przeliczyć. Jeżeli Turcję zdola Anglia i Austrija popchnąć do wojny, to same, a osobliwie Austrija, będą się przypatrywać, przyrzekając wycokiwać chwili sposobnej do wyjścia z neutralności, i wzięcia strony Turcji.

KORRESPONDENCJE GAZETY NARODOWEJ.

Wiedeń 12. listopada.

(k.) Tak Thiers jako i *Times* w ostatnich dniach kilkakrotnie upewniali, że armia Loary liczy przeszło 80 tysięcy żołnierzy. Wczorajszy telegram o walnym zwycięstwie Francuzów sprawdza to najkompletniej. Korespondent *Timesa* donosi nawet, że armia nadloarska liczy 150 tysięcy. Przez dwa dni 9 i 10. toczyła się krowa walka w okolicy Coulmiers. Operacje armii, okrążającej Orleans najzupełniej się udały. Jenerał Pallière obsadził Chevilly, leżące o 15 kilometrów na północ od Orleansu. Zdobyto wiele amunicji, wozów ładownych, przemy i 2 armaty, 600 Prusaków z bronią i pakunkiem się poddało, oprócz tego przeszło 1200 pruskich żołnierzy wzięto w niewolę. Przy zapadnięciu nocy armia francuska zajęła Orleans. Jenerał Tann cofnął się z swoją armią bawarską ku Toury — 10. miała nadejść dywizja Witticha i książę Albrecht (ojciec). Wczoraj miał wyruszyć z Rheims ku pomocy wielki książę meklemburski. Obawiać się należy, żeby książę Karol nie przyspieszył pochodu swego wojska i nie przeszkodził dalszym planom jenerała de Paladine. Łatwo być może, że Trochu czeka tylko zbliżenia się armii loarskiej — aby wyprowadzić swe wojska z Paryża. Duch i mężstwo wojsk francuskich miały się w skutek ostatniego zwycięstwa znacznie podnieść. Jeszcze ostatnia na-

dzieja; może Orleans po drugi raz w historii francuskiej przeważać szale zwycięstwa na stronę nie szczęśliwego narodu!

W obozie pruskim pod Paryżem przekonują się coraz widoczniej, że z jęcie Paryża połączone jest z ogromnymi stratami i że w końcu rezultat walki po licznych fortach w okolicy Paryża byłby niepewny. Radość wczorajsza na giełdzie wiedeńskiej wskutek zwycięstwa francuskiego pod Orleans jest nie do opisanania — spekulanci zapomnieli na chwilę o swych stratach i zyskach i w okrzykach radości witali powodzenie oręża francuskiego. — Przyczyną klęski pruskiej było z jednej strony niedowierzenie w siły większe francuskie, a potem także lekkomyślne rozlokowanie na dalekiej bardzo przestrzeni wojsk pruskich, które w decydującej chwili nie mogły przyjść sobie w pomoc.

Wiedeń d. 11. listopada.

Presse zarzuciła Polakom złamanie danego przyrzeczenia (*Treubruch*) w czem jak zwykle popełniła wierutne kłamstwo, zdawałoby się bowiem z tego jakoby koło polskie było w jakichś konszachtach z centralistami, i nie dotrzymało warunków umowy, — otóż dla wyjaśnienia słów piszę: Koło polskie postawiło bardzo skromnie tylko 4 członków a z prawego centrum jednego, — t. j. od siebie pp. Zyblkiewiczza, Czerkawskiego, Weigla i Hoppena, z prawego centrum Styryz do komisji finansowej, tak ważnej. — Niemcy postanowili wybrać swoich 12, i przed wyborem przyszedł Reichaner do naszych ławek z oświadczeniem w imieniu centralistów, że jeżeli na ich 12 głosować będziemy z nimi, oni naszych 3 wybiorą, co jest dowodem wielkiej wspaniałomyślności, bo w roku przedtem tylko 2 od nas w tej komisji zasiadało; oświadczył przeto wyraźnie, że jeżeli tego warunku nie przyjmujemy, oni zupełną wolność w wyborze sobie zostawiają i mogą nie wybrać ani jednego z naszych. Przy wyborach prawnica głosowała jak koło postanowiło, — i Niemcy tak jak sobie ułożyli: wybrali 3 z naszych, z centrum jednego, i tak p. Hoppen miał 68 głosów zatem wszystkie prawej strony, niemieckiego ani jednego; zaginioni, że taka znakomitość jak Giskra wyszedł ledwo parę głosami nad absolutną większością powinniby się cieszyć, że sub do komisji finansowej wpakowali aż 4 ministrów!

Warszawa d. 10. listopada.

Wiedeń już zapewne o śmierci Juliana Bartoszewicza. Strata to wielka dla kraju. Od kilku już miesięcy złożony był ciężką chorobą; zbytnia praca była główną przyczyną przedwczesnej jego śmierci. Bo też praca jego była olbrzymia, zadziwiająca; porównać ją chyba można z Lelewelowską. Ta to praca, przy wysoko wyrobionej pamięci, czyniła z Bartoszewicza prawdziwą chodzącą kronikę. Erudycja jego w dziedzinie historii i literatury polskiej była niesłychana. Nie będziemy tu podnosić zasług Bartoszewicza jako literata i historyka, ogólną doniosłość tych zasług zna każdy, kto się dotknął ojczyźnego piśmiennictwa; dość powiedzieć, że był to jeden z najgorliwszych i najsumienniejszych pisarzy naszych. Lecz prócz znakomitego badacza dziejów, straciłmy w nim jednego z najczenniejszych i najzbarliwszych patriotów.

Miłość kraju do fanatyzmu prawie posunięta, najwyższa pogarda wszystkim, coby choć najlżej obrażało uczucia Polaka wlewaniem w otaczających zamiłowania do pracy nad rzeczami ojczyźnymi, krzepienie upadających na duchu — oto nieocenione zalety Bartoszewicza, które każdy, znający go bliżej, miał sposobność podziwiać. Nienawiść do nieprzyjaciół kraju posuwał do ekscytryczności; nikomu nie przebaczał najmniejszego nawet ustępstwa na drodze walki z zaborcami. Tym duchem tch ał każdy krok jego; był to prawdziwy apostoł sprawy odrodzenia naszego. Ież przeto zaszczyt był w sercach młodzieży najczenniejszych uczuć, ile wla w nią ognia miłości kraju! Był jakiś czas profesorem historii i literatury polskiej w gimnazjum, ale z zaprowadzeniem systemu moskiewskiego natychmiast otrzymał dymisję.

Nawet na posadzie kustosa biblioteki głównej z powodu swego niezłomnego charakteru, utrzymać się nie mógł. W ostatnich czasach jedynym źródłem utrzymania jego z rodziną były lekcje prywatne, ba nawet już i artykułów w pismach z powodu nienawiści ku niemu cenzury, nie mógł pomieszczać. Umarł prawie w niedostatku.

O ile wiemy, pozostawił w rękopismach bardzo wiele prac wysokiej wartości. Między innymi znaczną część historii polskiej z niezmiernie dokładną i drobiazgową krytycznością, przez wiele lat opracowywanej. Nie mniej ważne ma być dzieło, traktujące o historii kościoła wschodniego w Polsce. Dzieła te, to cały majątek, jaki pozostawił rodzinie. Zwiłki zmarłego historyka nosiła młodzież na barkach aż na Powązki. Kilkunastotysięczny tłum postępował za trumną; była tam prawie cała inteligencja polska Warszawy. Kilku literatów miało zamiar wystąpić z mowami, ale im nie pozwoliła policja. Przemówił tylko niezbyt nadatnie, książę Knapieński, który korzystając z nagromadzenia się inteligencji i przedstawicieli prasy, palnął nad grobem kazanie jezuickiego nastroju, z tendencją potępienia dzisiejszego postępowego kierunku publicystyki naszej. A wypowiedział to wszystko niby dla postawienia w jasnym świetle klerykalnych pojmońw śp. Bartoszewicza, które były właśnie najszabszą stroną prac jego.

Przed niedawnym czasem schwytano na stacji kolei „Granica” pewnego łęgotności, jadącego z paszportem austriackim z Galicji do Królestwa. Przy wizie paszportu zapomniał on swego przybranego nazwiska, i to było powodem do przyaresztowania go i rozpoczęcia śledztwa. Pokazało się, iż był to zbiegły oficer wojsk moskiewskich, dowódca jakiegoś oddziału powstańczego w r. 1863. Przebywał on obecnie w

w Galicji, a dla zobaczenia się z rodziną i załatwienia niektórych interesów zmuszony przybyć na dni kilka do Królestwa. Będzie on stawiony przed sąd wojenny i zapewne rozstrzelany.

Ostatnie wiadomości.

Projekt adresu, przyjęty większością komssji Izby panów, już ogłoszły pisma wiedeńskie. Jest on zbyt obszerny, abyśmy go dzisiaj podali. Potępia politykę ngodową, poleca energiczne przeprowadzenie konstytucji, ogłasza Przedlitawię jako będącą w stanie anarchii; o rezolucji galicyjskiej nie wspomina. Daje gabinetowi wotum nieufności, ale nie bezpośrednio. Jeśli gabinet chce, to się go w adresie doczyta. Dlatego niezadowolili on pism centralistycznych.

Jenerał Anienkow ma nietylko polecenie zawieść pruskiemu następcy tronu nominację na feldmarszałka w armii moskiewskiej, ale głównym celem jego podróży do Wersalu jest przedłożyć królowi i Bismarkowi memoriał gabinetu moskiewskiego z wytłumaczeniem powodów wypowiedzenia traktatu z r. 1856. Już 12. b. m. był Anienkow w Wersalu. Zresztą donoszą najnowsze telegramy, że nie sam tylko król wicz został moskiewskimi feldmarszałkiem — kurtoazja ta ze strony cara spotkała także i zdobywcę Metz, ks. Frydryka Karola.

Z Monachium telegrafują do *Politik* p. d. 12 b. m. co następuje: „Z głównej kwatery w Wersalu donoszą 11 b. m. w nocy, że korpus armii, pozostający pod dowództwem jen. Tanna stoczył 18 godzinna bitwę z Francuzami, i z powodu oskrzydlenia jego prawej flanki musiał się cofnąć. Wedle jego doniesień mają być straty bardzo kwrawe, ale cyfry ich nie podaje. Orlean i wszystkie sąsiednie dni miejscowości opuszczone są przez Niemców, magazyny i wszystkie niemieckie szpitale wojskowe musiały być zostawione, więc wpadły w ręce nieprzyjaciela. Odwrót wykonano w trzech kolumnach. Na pomoc wysłano Tannowi jedną dywizję (Witticha z Chateaudun p. r. *Gaz. Nar.*) We wsiach przez które odbywał się odwrót uderzali mieszkańcy na tylnie straże Niemców, a maroderów wyłapywali.”

Z innego źródła czerpiemy wiadomość, że odwrót Tanna zakrywało nie mniej jak 11 pułków kawalerji: 5 bawarskich, a 6 pruskich.

W Verdun wzięli Prusacy w niewolę 2 jenerałów 11 oficerów sztabowych 150 innych oficerów i 4.000 żołnierzy, zdobyli 136 armat rozmaitego kalibru oprócz tego 23.000 karabinów i wiele materiału wojennego.

Wartość realną zdobyczy pruskiej w Metz oceniają na 80 milionów franków.

Między owymi 53 sztandarami francuskimi które Prusacy odebrali od wziętych w Metz w niewolę pułków francuskich, są niektóre z pamiątkowymi napisami: „Marengo”, „Wagram”, „Lützen” i t. p.

Telegramy „Gaz. Narodowej.”

Londyn dnia 14. listopada. Mówią, że lord Russel udał się z polecenia Granvilla do Wersalu.

Tours d. 13. listopada. Gambetta miał wczoraj w Orleansie piorunującą przemowę do armii loarskiej, w której podnosił, że dziś jest ona w pochodzie do Paryża, i że po zorganizowaniu obrony znajduje się obecnie rzeczpospolita w możności zabezpieczenia narodowi odwetu.

Wiedeń 14. listopada. Dzisiejsza *Presse* ogłasza dokładną analizę noty okólnikowej moskiewskiej, notyfikującej wypowiedzenie dodatkowej konwencji do traktatu paryskiego z roku 1856 co do utrzymywania floty wojennej na morzu Czarnem. Nota ta okólnikowa kończy się oświadczeniem, że równocześnie i Turcji zostawia się zupełną swobodę i niezawisłość powrotu do dawniejszego stanu (t.j. iż i Turcji wolno będzie wprowadzić swe okręty wojenne na Czarne Morze.) Inne części paryskiego traktatu nie mają być tem naruszone. Pomimo tego rząd moskiewski gotów jest wejść w rokowania z innymi mocarstwami, podpisaniem na traktacie paryskim, jeśli sobie tych rokowań życzyono dla zreformowania lub potwierdzenia punktów traktatu.

Berlin 14. listopada (prywatnie.) Urlopnicy z straży nadbrzeżnej morza Północnego powołani zostali pod broń.

Wiedeń 11. listopada (prywatnie.) Popłoch z powodu wystąpienia Moskwy nie uspakaja się, lecz przeciwnie wzmaga się coraz więcej.

Frankfurt 13. listop (prywatnie.) Za subskrybowanie pożyczki francuskiej uwięziono tu bankierów braci St. Goar i Juliusza Kuss.

Berlin 14. listopada (prywatnie.) Koncentrowanie i wzmocnienie niemieckiej armii przeciw francuskiej armii nadloarskiej odbywa się bez przeszkody.

Obwieszczenie.

W kancelarji Zakładu Zastawniczego Lwowskiego ormiańskiego „Pi Montis” odbędzie się dnia 19. grudnia 1870 publiczna licytacja, na której zaległe klejnoty, srebra i inne fanfy sprzedawane będą. 4223 1-3
Lwów dnia 11. listopada 1870.

Goźelniany i piwowar

mający kaucję
poszukuje po-ady. Wiadomość w biurze
Józefa Górke ulica Nowa 1. 15 m.

Herbata - Kawa.

Najprzedniejsza i najtansza

Kawa po cmt. 60, 65, 70, 80 do 1 zlr. 10 ct.
Herbata wszystkich miazżania po zlr. 2, 3, 4 do 8.
Prawdziwie stary rum od 1 zlr. do 2 zlr.
10-letni Cognac, prawdziwy likier benedyktynowy i wszystkie prawdziwe francuzkie i hotenderskie likwory jedynie do nabycia w **Ostindischer Caffé- und Thee-Magazin in Wien, Graben 29** wewnątrz **Trattnerhof**.
Na prowincje za pobraniem pocztowem. Przy kupnie 30 funtów odsyła się franko do ostatniej stacji kolei. Cenniki franko bezpłatnie. 4192 2-50

BALSAM VETORINIEGO

Znany od lat 70 ze swej skuteczności w różnych cierpieniach: nerwowych, reumat, zmywych, bólu głowy, zębów, fluksyj, wstrzymuje biegunkę, wymioty, usmierza kurcze żołądka, leczy cholery, cholery, zapalenie ocz i wszelkie choroby zastarzałe r. n. Jedyny ten galityjski produkt i środek higieniczny toaletowy nabyć można we Lwowie wprost w fabryce przy ulicy Halickiej pod nr. 457/1, tudzież we Lwowie i na prowincji prawie w każdej aptece i sklepach materiałowych.

Ostrzega się przytem Szanowną publiczność, że we Lwowie pojawił się fałszywy Balsam Veteriniego sprzedawany w odmiennyh daktomach 4176 3-9

Ogłoszenie.

Głównie przedsiębiorstwo budowy kolei **Przemysko-Lupkowskiej** przedłuża niniejszem termin do wniesienia ofert na wykonanie zabudowań stacyjnych do **dnia 30. listopada** b. r. następujących stacjach.

Nazwa stacyj	Budowle wykonać się mające	Koszta		Wadjum
		zlr.	ct.	
Nizankowice	Budynek główny IV. klasy, magazyn towarowy, ładownica, 2 domki strażnicze, szopa na zboże, 3 studnie, kanalizacja.	18789	26	1000
Dobromil	Budynek główny III. klasy, magazyn towarowy, ładownica, zabudowanie wodne, 2 kanały (do czyszczenia maszyn), 2 domki strażnicze, szopa na zboże, 3 studnie, kanalizacja etc.	32447	45	1500
Chyrów	Budynek główny III. klasy, magazyn towarowy, ładownia armat i produktów, szopa na zboże, (zagroda na bydło), 2 domki strażnicze, zabudowanie wodne, 2 kanały do czyszczenia maszyn, 3 studnie, kanalizacja etc.	50342	51	2250
Krościenko	Budynek główny IV. klasy, magazyn towarowy, ładownia, 2 domki strażnicze, zabudowanie wodne, 2 kanały do czyszczenia maszyn, 3 studnie, kanalizacja.	23898	05	1200
Ustrzyki	Budynek główny III. klasy, magazyn towarowy, ładownia, 2 domki strażnicze, zabudowanie wodne, 2 kanały do czyszczenia maszyn, 3 studnie, kanalizacja etc.	29008	88	1500
Olszanica	Budynek główny IV. klasy, magazyn towarowy, ładownia, zabudowanie wodne, 2 domki strażnicze, 3 studnie, kanalizacja etc.	16688	56	1400
Lukawica Lisko	Budynek główny III. klasy, magazyn towarowy, ładownia, 2 domki strażnicze, zagroda na bydło, 3 studnie, kanalizacja etc.	22285	71	1300
Zaluz przystanek	Budynek główny V. klasy, ładownia, 2 domki strażnicze, 3 studnie, kanalizacja etc.	9824	91	500
Zagórze	Budynek główny z restauracją, magazyn towarowy, ładownia armat, zagroda na bydło, szopa na zboże, 2 domki straż., tarca obrot., remiza na 6 lokomotyw, 5 kanałów do czyszczenia maszyn, zabud. wodne, warsztat podręczny, dom dla robotników, 3 studnie kanalizacja etc.	10420	74	4800
Szczawne	Budynek główny IV. klasy, magazyn towarowy, ładownia, 2 domki strażnicze, zabudowanie wodne, 3 kanały do czyszczenia maszyn, remiza tymczasowa na 2 lokomotyw, tarca obrotowa, 3 studnie, kanalizacja etc.	3411	87	1600
Komańcza	Budynek główny IV. klasy, magazyn towarowy, ładownia, 2 domki strażnicze, zabudowania wodne, 1 kanał do czyszczenia maszyn, 3 studnie, kanalizacja etc.	22426	08	1100
Lupków	Budynek główny III. klasy, ładownia, 2 domki strażnicze, 3 studnie, kanalizacja etc.	36301	36	1200

Wszystkie zabudowania stacyjne mają być wykonane podług normalnych planów Dyrektora węgiersk. kolei.

Oferty mają obejmować wykonanie zabudowań na jednej lub na kilku stacjach, jak również na całej przestrzeni, a co w ofercie winno być dokładnie wymienione przez podanie nazw odpowiednich stacyj.

Pomienione normalne plany, warunki budowy, dotyczące wykazy, plany sytuacyjne, profile podłużne i szkiecy stacyj, mogą przejrzeć pp Oferenci w biurze 1szej węgiersko-galityjskiej kolei żelaznej w Wiedniu (Mariahilfer Hauptstrasse nr. 1 a) jakoteż w biurze Dyrekcji budowy teże drogi w Przemyslu, gdzie również szczególowe plany i kosztorysy pojedynczych budowli się znajdują.

Termin wykonania wyżej wymienionych budowl na stacjach z Nizankowic do Szczawnego (włącznie), oznacza się na dzień 1. listopada 1871 r., zaś na stacjach Komańcza-Lupków na dzień 1. kwietnia 1872 r.

W ofertach winny być podane: albo ceny jednostkowe robót, określonych w wykazie, lub też ceny ryczałtowe dla pojedynczych stacyj, albo dla wszystkich razem, albo też ceny ryczałtowe pojedynczych budowl stacyjnych.

Również winno być załączone wyraźne oświadczenie, że oferujący dotyczące plany, kosztorysy i warunki budowy dokładnie przejrzał i z takowemi najzupełniej się zgadza.

Oferty, oznaczone napisem: „Oferta na wykonanie budowl stacyjnych na przestrzeni Przemysl-Lupków” opatrzone marką stempową na 50 ct winny być najdalej do 30. listopada b. r. złożone w biurze głównego przedsiębiorstwa w Przemyslu.

Łącznie z opieczelowaną ofertą winno być złożone wadium bądź w gotówce, bądź też w wartościowych papierach, kurs na giełdzie mających, licząc je po dziennym kursie.

Wysokość złożony się mającego wadium, oznacza się według liczby i jakości oferowanych stacyj, licząc takowe podług norm powyżej pończanych.

Złożone wadium tych pp. oferentów, których oferty przyjęte zostaną, zatrzymuje się jako część kaucji; oferty zaś nie przyjęte wraz z wadium zwrócone zostaną natychmiast.

Przemysl dnia 7. listopada 1870.

Głównie przedsięb. budowy kolei Przemysko-Lupkowskiej.

Offert-Ausschreibung.

Die General-Bauunternehmung der **Przemysl-Lupkower** Eisenbahnstrecke verlängert hiermit den Einreichungstermin für Offerte auf die nachstehend angeführten Stationshochbauten bis **20. November** d. J.

Name der Station	Auszuführende Bauten	Kostenbetrag		Vadium
		fl.	kr.	
Nizankowice	Aufnahmegebäude IV. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Getreidehalle, 3 Brunnen, Kanalisierung etc.	18789	26	1000
Dobromil	Aufnahmegebäude III. Classe, Verladerrampe, Wasserstations-Gebäude, 2 Putzkanäle, 2 Wächterhäuser, Getreidehalle, 3 Brunnen, Kanalisierung etc.	32447	45	1500
Chyrów	Aufnahmegebäude II. Classe, Güterschuppen, Verlade- und Kanoneurampe, Getreideschuppen, Viehhof, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, 2 Putzkanäle, 3 Brunnenkanalisierungen etc.	50342	51	2250
Krościenko	Aufnahmegebäude IV. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, 2 Putzkanäle, 3 Brunnenkanalisierungen etc.	23898	05	1200
Ustrzyki	Aufnahmegebäude III. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, 3 Putzkanäle, 3 Brunnenkanalisierungen etc.	29008	88	1500
Olszanica	Aufnahmegebäude IV. Classe, Güterschuppen, Verladerrampen, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, 3 Brunnenkanalisierung etc.	16688	56	1400
Lukawica Lisko	Aufnahmegebäude III. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Viehhof, 3 Brunnenkanalisierung etc.	22285	71	1300
Zaluz Haltestelle	Aufnahmegebäude IV. Classe, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Viehhof, 3 Brunnenkanalisierung	9824	91	500
Zagórze	Aufnahme- und Restaurations-Gebäude, Güterschuppen, Kanoneurampe, Viehhof, Getreidehalle, 2 Wächterhäuser, Drehscheibe, Heizhaus für 6 Maschinen, 5 Putzkanäle, Wasserstations-Gebäude, Handwerksstätte, Kasernenhaus, 3 Brunnenkanalisierung etc.	10420	74	4800
Szczawne	Aufnahmegebäude, IV. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, 3 Putzkanäle, provisorisches Heizhaus, für 2 Maschinen, Drehscheibe, 3 Brunnenkanalisierung etc.	3411	87	1600
Komańcza	Aufnahmegebäude IV. Classe, Güterschuppen, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, Wasserstations-Gebäude, Putzkanal, 3 Brunnenkanalisierung.	22426	08	1100
Lupków	Aufnahmegebäude III. Classe, Verladerrampe, 2 Wächterhäuser, 3 Brunnenkanalisierung.	36301	36	1200

Sämmtliche Hochbauten werden nach den Normalplänen der k. u. g. Eisenbahnbau-Direktion ausgeführt.

Die Offerten können sich auf die Ausführung der Hochbauten in einzelnen, mehreren oder allen Stationen beziehen und ist diess im Offert speciell anzugeben, respective die betreffenden Stationen zu benennen.

Normalpläne, Baubedingungen und Tabellen, Situationspläne und Längenprofilskizzen der Stationen; sind im Bureau der k. u. g. Karpathenbahn in Wien, Mariahilfer Hauptstrasse Nr. 1. A., so wie im Bureau der Bauleitung in Przemysl einzusehen, woselbst die Detailpläne und Kostenüberschläge erliegen.

Der Termin für die Vollendung dieser Bauten in den Stationen Nizankowice bis inclusive Szczawne wird auf den 1. November 1871, und für die Stationen Komańcza und Lupków auf den 1. April 1872 festgesetzt.

In der Offerten sind entweder Einheitspreise bezogen auf die laut Tabelle der Baunternehmung verzeichneten Arbeiten oder aber Pauschalpreise für einzelne oder sämmtliche Stationen oder Barobjekte anzugeben. Ferner ist die ausdrückliche Erklärung beizufügen, dass der Offerent alle diesbezüglichen Projektpläne, Baubedingnisse und Kostenanschläge eingesehen hat und mit denselben vollkommen einverstanden ist.

Die Offerten beliebe man mit der Aufschrift „Offerte für die Herstellung der Hochbauten der Przemysl-Lupkower Eisenbahnstrecke und mit einer 50 kr. Stempelmarke zu versehen, und bis längstens 30. November l. J. an die gefertigte Generalbauunternehmung einzuliefern.

Den versiegelten Offerten ist ein Vadium entweder im Baaren, oder in börsenmässigen nach dem Tagescourse berechneten Papieren beizuschliessen.

Die Höhe dieses Vadiums richtet sich nach der Anzahl und Gattung der Stationen, für welche offerirt wird, und ist nach den oben angeführten Ansätzen zu berechnen.

Das deponirte Vadium wird von jenen Offerenten deren Offert angenommen wurde, als aliquoter Theil der Caution zurückgehalten, jenen Offerenten dagegen, deren Antrag zurückgewiesen wird, sofort zurückgestellt.

Przemysl den 7. November 1870.

Die General Bauunternehm. der Przemysl-Lupkower Eisenbahnstrecke.